

Ania Leon, Przypadki

Był czas miło było nam
Zbieg fal elektryczny strzał
Dzień trwał jak niekończący dar

Szept skaz nagle zniknął ład
Zły znak czerwony pali krtań
Drzwi trzask nie zapomnę nas

To przypadki barwią nasze dni
Szybki koniec kontra długi film
Nie zaszkodzi jeśli ty
Ozdobisz mi parę chwil

Ten dzień nie zaczął lekko się
Znam lek to remedium zetrze łzę
On wie co mówić czego nie

Jak mgła okrył trzeźwy kadr
Słów trans świadomość spada nam
Niech trwa ten słodki złudny stan

To przypadki barwią nasze dni
Szybki koniec kontra długi film
Nie zaszkodzi jeśli ty
Ozdobisz mi parę chwil